

Goran Bregovic

"Platna Milosc"

Visit "[Platna Milosc](#)" on MotoLyrics.com

Z pozoru chłodny
choć w środku pełen
Idę bez celu
zmierzam do niej

Nie potrzebuję
żadnej mapy
Żeby bezbłędnie
do niej trafić

Miłośności
bracie sił nie kupi
Ten kto to śpiewa
Nie był głupi

Lecz jest uliczka
W moim mieście
Gdzie zawsze można
Kupić szczęście

Platna miłośności
Innej nie znam
Platna miłośności
Poezja

Czasami
gdy na ciebie patrzę
To chciałbym zostać tu
na zawsze

A gdy dotykam
twego ciała
To gotowałbym
na nim skonać

A ty żartujesz
ze swego ciała
I mówisz:
Ale jestem stara...

Te parę zmarszczek

to drobnostka
Skoro do rana
mogła zosta!

Płatna miłość!
Innej nie znam
Płatna miłość!
Poezja

Grajcie nam, mandoliny!

Miłość! jest tania
szybka, prosta
Kto się jej oprze
Kto jej sprosta

Kochajcie
Nie myślimy o tym
Że uzależnienia
jak narkotyk

Z pozoru poważny
lecz w środku jestem chłodny
Idę bez celu
wznoszę modły

Jedno tylko
mogę pragnąć:
Nie daj mi, Panie
Kochać!... darmo

Płatna miłość!
Innej nie znam
Płatna miłość!
Poezja

Płatna miłość!
Innej nie znam
Płatna miłość!
Poemat

Mandoliny, grajcie! Grajcie...

Visit [Goran Bregovic](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.